

biuletyn informacyjny

NSZZ Solidarność Politechniki Wrocławskiej



... Spisane będą czyny i rozmowy... (Cz. Miłosz)

Nr 57
maj 1986

WOLNOŚĆ dla FRASYNIUKA!

Harmogram na czerwiec:

o 2.VI - Dzień Solidarności z Frasyniukiem - bierzemy udział w mszach św. w intencji uwolnienia, wysyłamy listy do niego i jego rodziny, 50% zarobków w tym dniu wpłacamy na Fundusz Pomocy Represjonowanym;

o w każdą środę nie kupujemy prasy;

o krótkotrwałe strajki rotacyjne pod hasłem uwolnienia Frasyniuka i innych więźniów politycznych.

Zwracamy szczególną uwagę na wymowę deklaracji gotowości zastępczego odbycia kary więzienia. Pierwsze zgłoszenia już wpłynęły, informuje o nich na bieżąco "Z dnia na dzień". Gorąco apelujemy do członków środowiska akademickiego o indywidualne lub zbiorowe włączenie się do tej akcji. Przypominamy przykładowy tekst deklaracji:

Ministerstwo Sprawiedliwości PRL

Ja niżej podpisany, uznając wyrok sądowy wydany na Władysława Frasyniuka za całkowicie nieusłuszny, za sprzeczny z elementarnym poczuciem sprawiedliwości, uznając Władysława Frasyniuka za niekwestionowanego reprezentanta ludzi pracy Dolnego Śląska - wyrażam chęć odbycia kary więzienia w zastępstwie poniżej wymiarze w zamian za zmniejszenie okresu pobytu Władysława Frasyniuka w więzieniu o taką samą ilość dni.

Proszę o wskazanie miejsca i terminu odbycia przeze mnie kary zastępczej.

Imię i nazwisko	Dokładny adres	Deklarowana ilość dni kary zastępczej	podpis
--------------------	----------------	--	--------

Do wiadomości: Kuria Metropolitalna we Wrocławiu oraz KRS r. Dolny Śląsk.

Informacje... Informacje... Informacje...

■ Minister Miśkiewicz traci cierpliwość. Na posiedzeniu Rady Głównej stwierdził: "Nastał obecnie czas, by usunąć ze szkolni wyświecanych tych wszystkich, którzy demonstrowają zdecydowanie wrogą socjalizmowi postawę. Nastał kres cierpliwości".

■ Korespondent TVP doniósł z Bonn o dyskryminacyjnej ustawie pozwalającej na usuwanie z pracy przeciwników politycznych.

■ Senat SGOW /Warszawa/ nie zatwierdził nowej wersji statutu z poprawkami ministerstwa. Statut Uniwersytetu Warszawskiego nie został przez ministra zatwierdzony. Ministra razi nadmiar kolegiałności /czy to przy obecnej ustawie w ogóle jest możliwe?/ i powołanie komisji socjalnej.

■ Rektor Uniwersytetu Poznańskiego, prof. Pisiak, zapowiada zwolnienie i przeniesienie 215 osób, choć negatywnie oceniono 18 pracowników. Weryfikacja objęła również docentów.

MÓWI prof. T. PORĘBSKI:

/poniższy tekst publikujemy bez wiedzy i zgody Autora/

Kościół jest w ofensywie albo, powiedzmy, był. Trochę, jak mi się wydaje chociaż jest to sprawa subiektywna, żeśmy jego ofensywność powstrzymali. Dla jasności trzeba powiedzieć, że tych wojujących kleryków no, niektórzy szacują, że jest ich 20% w ogóle spośród tych funkcjonujących, niektórzy trochę mniej. Czytamy codziennie te informacje pochodzące, czy nawiązujące do kazań tych bardziej agresywnych. Nazwiska się powtarzają, nie będę ich tu cytował. Wrocław też ma swoich kaznodziejów politycznych. Jest tylko, towarzysze i towarzyski, pytanie, co z tym zrobić? i jak to zrobić? Znaczący zostaje nam jedyny sposób - zamknąć tych księży. Tak jest tow. Klich, tylko jeszcze zechciejcie przestudiować prawo, bo my za słowo mówione w wielu przypadkach o aspektach politycznych nie mamy podstaw prawnych, żeby ich zamknąć, mimo posadzenia tegich głów prawniczych. I z tą oczywistością zamykania to ja bym był ostrożny tow. Klich [---].

Bo jeśli się nam wydaje, że społeczeństwo nas popiera we wszystkich sprawach, które robimy, albo że jest to przeważająca część społeczeństwa, to ja z tej trybuny chcę oświadczyć, że ja takiego poglądu i przekonania nie mam. I wiem, że w wielu przypadkach popiera nas mniejszość [---].

A my chcemy załatwić problemy w porozumieniu albo przynajmniej przy poparciu społeczeństwa. Przynajmniej wszyscy tak to przecież deklarujemy. Jak dochodzi natomiast do określonej sprawy, to się mówi "Ależ oczywiście zamknąć", a że będziemy mieć wiernych na ulicy wokół tego kościoła, że trzeba tam będzie milicję sprowadzić, no to już to jest inna sprawa, niech koszty po prostu tej rozlanej supy ktoś inny pije, to znaczy ta władza centralna czy wojewódzka. Nie, tow. Klich, przynajmniej ja na takie awanturnictwo, przepraszam was bardzo, żęście mnie o tym mówili, ale żęście tutaj się wtracili, ja się nie piszę. I po prostu wśladzenie Kościoła w te ramy, w których on powinien funkcjonować, a interesują nas, że tak powiem, dwa rozwiązania. Po pierwsze, żeby się zajmował duszpasterstwem chociaż my w sferze ideologicznej będniamy mu przeszkadzać, albo, powiedzmy, robić swoje i żeby brał współudział w tym, co z punktu widzenia społecznego nas interesuje i w czym może brać udział. Prawda, w tym również i zachęty na rzecz pracy, uczciwości, walki z patologią itd. To jest nasz program i myślę, że w sposób wytrwały trzeba do niego dążyć.

Mamy, towarzysze, przecież decyzje. Na wai i w miastach do takich rzeczy dochodzi. Co wybierze o obywatela na tym placu - szkołę czy kościół? No ja nie muszę wam mówić jaki jest wynik tego plebiscytu. Oczywiście Kościół, mimo że szkoła jest potrzebna. Węć w takim konkretnym społeczeństwie żyjemy. I oczywiście myśmy się jako partia i władza cofnęli pod naporem Kościoła, którego apetyty wzrosły i który przecież swoje oblicze ujawnił w okresie tego, co można nazwać okresem, że tak powiem, kontrewolucyjnej działalności Solidarności. Ale na to trzeba mieć siłę i poparcie. Chyba że Zjazd i my będniamy proponować inne rozwiązania i zostaną przyjęte. Nie przez kierownictwo tylko przez partię całą albo jej reprezentację.

POSIEDZENIE SENATU W DNIU 24 kwietnia

Posiedzenie Senatu rozpoczął Rektor wprowadzeniem zmian porządku obrad oraz informacjami o wyborze mgra E. Achteleika na prezesa RZ ZNP na drugą kadencję, a także o rezygnacji ze stanowiska dziekana WPPT prof. Jerzego Czerwoni i wyborze na jego miejsce prof. Aleksandra Weronę z I-18. Rezygnacja prof. J. Czerwono podyktowana była planowanym dłuższym wyjazdem zagranicznym. Wnioski o powołanie na stanowisko docenta.

Po rekomendujących głosach doc. H. Góreckiego i prof. Pieniżka w stosunku do dra J. Głuszka, a prof. H. Hawrylaka, prof. Stryczka i doc. A. Strumińskiego w stosunku do dra Zb. Korzenia, przeprowadzono głosowanie o powołanie na stanowisko docenta. Wyniki głosowania:

- dr J. Głuszek - 59 za, 7 przeciw, 4 wstrz.
- dr Zb. Korzeń - 69 za, 0 przeciw, 3 wstrz.

Wyniki sesji egzaminacyjnej przedstawił Ir Janusz Nowaczyk. Myśl przewodnią tego wystąpienia da się streścić w krótkim zdaniu - "Jest źle i gorzej niż w latach poprzednich". Np. ze 167 przyjętych na rok I Wydz. Budownictwa po semestrze zimowym skreślono 52 osoby /w grupie skreślonych 44 osoby miały niskie oceny z matematyki na egzaminie wstępnym/, z 278 przyjętych na Wydz. Elektryki odpadło po I semestrze 70 osób. I tu widoczny jest związek pomiędzy liczbą skreślonych a liczbą przyjętych z niskimi ocenami z matematyki.

Proroktor, prof. J. Juchniewicz, zaprezentował obszerny materiał statystyczny zestawiający liczbę tematów realizowanych we współpracy naukowo-technicznej z zagranicą, służbowe wyjazdy zagraniczne wg charakteru wyjazdu i źródła finansowania, a także dane dotyczące przyjazdu cudzoziemców. Sucha i oszczędny w słowach komentarz uzupełniły obszernie i na piśmie przedłożone uwagi Komisji ds. Współpracy z Zagranicą zreferowane przez prof. J. Rohledera.

Komisja zwraca uwagę na nadal występujące niepokojące objawy, a wśród nich:

- niedomagania współpracy z Krajami D.L.,
- nie wykorzystanie kwot na wyjazdy popierane,
- brak ze strony Pionu oceny jakości sprawozdań składanych po powrocie,
- zjawisko częstych odmów na wyjazd, opartych na jednym stwierdzeniu "wyjazd nie może nastąpić ze względu na brak poparcia ze strony KU PZPR".

W dyskusji zabrało głos sześciu senatorów, wśród nich doc. Zb. Pohl zwrócił uwagę na ministerialne zakusy podporządkowania sobie polityki wyjazdowej, a prof. A. Wiszniewski polemizował z praktyką traktowania wyjazdów nie w kategoriach merytorycznych, lecz dyscyplinarnych: wyjazd jest nagrodą, a odmowa - karą. W drugiej części swego wystąpienia prof. A. Wiszniewski poświęcił wiele uwag korzyściom, które mogłyby towarzyszyć prawidłowo zorganizowanym studiom dla cudzoziemców.

Następnie był omawiany projekt zmiany Regulaminu Wydawnictwa PWR. /z "dyrekcyjnego" na "redakcyjny"/. Zwrócono uwagę na szereg usterek prezentowanego Regulaminu Wydawnictwa Politechniki Wrocławskiej.

Proroktor T. Winnicki przedstawił krytyczną sytuację płatniczą w zakresie inwestycji aparaturowych. Nieprzekonująco zabrzmiały wyjaśnienia o "niższym otwarciu" roku 1986 /rok 1985 - 500 milionów, rok 1986 - 200 milionów/ oraz o konieczności przesunięcia 215 milionów na generalne remonty /jak gdyby te sprawy zaskoczyły kierownictwo szkoły/.

Doc. Zb. Kędryna, w imieniu Komisji ds. Inwestycyjno-Lokalowych /zastrzegając się, że trudno wyrobić sobie pełny pogląd przy tak ograniczonym do minimum materiale informacyjnym/ stwierdził, że Komisja podziela z troską sytuację, widząc ją jeszcze bardziej dramatycznie. Uważa się za konieczne "ocalenie" zamówień zewnętrznych i wewnętrznych. Postulowano rozważenie możliwości skorzystania z kredytu bankowego i przeanalizowanie jeszcze raz planu remontów prowadzonych mało efektywnie.

W miejsce odłożonej dyskusji nad preliminarzem funduszu socjalnego na rok 1986 /brak uzgodnienia ze związkami zawodowymi/ Rektor przedstawił projekt odeszwy pierwszomajowej. Projekt - jak zresztą Rektor sam zaznaczył - odbiegający od tekstu uchwalonego przez Prezydium Senatu. W głosowaniu jawnym tekst został przyjęty 45 głosami przy 14 wstrzymujących się i jednym przeciwnym.

Następnie Senat ustosunkował się do wniosków: prof. Krzyżanowskiego o przejście do Instytutu Organizacji i Zarządzania do Warszawy i prof. Sieczkowskiego do Opola. Wnioski uzyskały zgodę Senatu.

Z uwagi na przeciągające się obrady przeniesiono na następne posiedzenie Senatu informację z III Kongresu Nauki.

W następnym punkcie porządku dyskutowano wniosek doc. A. Idzikowskiego w sprawie przeciągających się w czasie spraw awansowych. Doc. Idzikowski postulował załatwienie spraw w kolejności dat uchwały rad wydziałów i tak, aby w przeciągu miesiąca od daty uchwały sprawę przechodziła przez Komisję ds. Nadawania Tytułów Naukowych.

W dyskusji zabierali głos profesorowie Pigoń i Pilawski, a z ramienia Komisji - doc. Szymankiewicz.

Ostatecznie wniosek w sprawie trybu realizacji wniosków awansowych zapieczętowano w apel do Rektora.

Prof. Batorycki zreferował przebieg II posiedzenia plenarnego Rady Głównej. Sucho i bez szczegółów powiadomił Senat, że między innymi Rada Główna zaaprobowwała ministerialny projekt kryteriów służących ocenom nauczycieli akademickich. Projekt został przedyskutowany uprzednio na Prezydium Rady Głównej, a następnie przyjęty przez Radę.

Prof. Pigoń wyraził obawę, że tak pośpieszne przyjęcie dokumentu, który budził ogromne zastrzeżenia poprzedniej Rady Głównej, nie wróży nic dobrego.

Na koniec Rektor powiadomił o pytaniach nowego sekretarza KW PZPR, docenta Pawlikowskiego, z którymi zwrócił się do kierownictwa Szkoły:

- główne trudności, na które napotyka nauka w środowisku Wrocławskim,
- jakimi drogami można najskuteczniej wzbogacić środowisko w aparaturę?

Rektor prosił o wnioski w tej sprawie w ciągu tygodnia.

Uwagi Komisji Senackiej

Komisja Senacka ds. Współpracy z Zagranicą sformułowała uwagi do Sprawozdania Pionu Współpracy z Zagranicą z działalności za rok 1985.

Oto istotne uwagi i postulaty Komisji /podkreślenia pochodzą od red.BI/:

"Problemy finansowania współpracy kształtowały się w roku 1985 względnie pomyślnie, z wyjątkiem jednego aspektu tej działalności: nie wydatkowano kwoty na wyjazd popierane. Truaczy się to niewątpliwie sytuacją materialną pracowników Wyższych Uczelni, których nie stać na wykupienie przysługujących im dewis z prywatnych zasobów finansowych. Komisja nie przypuszcza, by sytuacja w tym względzie miała ulec radykalnej poprawie w najbliższej przyszłości. Dlatego uważa, iż należy rozważyć możliwość instytucjonalnego przyłączenia z pomocą pracowników, przyznając im /prócz delegacji/ również środki zlotówkowe, potrzebne do wykupienia dewis."

"Należy też odnotować występujące w dalszym ciągu niepokojące zjawiska w dziedzinie procedury kwalifikacyjnej do wyjazdów zagranicznych. W sformułowaniu odmowy zgody na wyjazd czytamy ostatnio najczęściej: "wyjazd nie może nastąpić ze względu na brak poparcia ze strony KU PZM". Niezależnie od tego, że potrzeba takiego poparcia nie figuruje wśród warunków wyjazdu, jakim wyrażenił Pan Prorektor, można mieć obawy, czy Komitet Uczelniany nie podejmuje zbyt wielkiego ryzyka decydując o poparciu /lub odmowie/ wyjazdu konkretnej osoby ze względu na możliwość popełnienia omyłki. Zdarzają się one tak w jedną, jak i w drugą stronę..."

Oceniając w sumie obecną procedurę kwalifikacyjną jako niezadowolającą, Komisja oczekuje podjęcia takich działań, które pozwolą wyeliminować decyzje omyłkowe."

Powyższe uwagi Komisji Senackiej potwierdzają obiegową opinię o tym, że to KU PZM decyduje o tym, kto wyjedzie na zagraniczny staż naukowy, a Rektor jest tylko wykonawcą tych decyzji.

Informacje /cd/

■ Zbliża się 30 rocznica czerwca 1956. W Poznaniu przygotowwane są niezależne obchody trwające cały miesiąc. Organizatorzy liczą na udział delegacji z całego kraju. Władze Poznania przygotowują się do pacyfikacji obchodów obywatelskich i zapowiadają atak na wszelkie nieoficjalne uroczystości.

■ Zakupy aparatury dla naszej uczelni pochłonęły w minionym roku 559,1 mln zł /w r. 1984 - 341,5 mln/. Na rok bieżący zostały złożone zamówienia na 686 mln zł. Potwierdzenie realizacji zamówień w tym roku obejmuje niecałą połowę tej kwoty /412,6 mln zł/. Zamówienia na ok. 280 mln nie zostały wysłane ze względu na brak środków.

■ Sprawność nauczania w Politechnice Wrocławskiej w semestrze zimowym roku ak. 85/86 jest najniższa w ostatnich 5 latach, a liczba urlopów i powtarzania roku - największa. Wyniki są znacznie gorsze od osiągniętych w latach 1982 - 84. Podobne tendencje wystąpiły w gospodarce narodowej - po latach rosnących wskaźników /1983-84/ w roku 1985 nastąpił regres. Zbieżność przypadkowa czy też korelacja między rodzącą się nadzieją a jej ostatecznym zanikiem?

■ W numerze 14 /kwiecień 1986/ pisma "Z rąk do rąk", wydawanego przez MSZ "Solidarność" Uniwersytetu Wrocławskiego, znajdują się myśli, które nie są szkodzić upowszechnić na naszym terenie:

"Przywołujemy władzom uczelni, że zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym partia jest czynnikiem opiniującym natomiast na Rektorze ciąży odpowiedzialność za podjęte ostateczne decyzje..."

"Uzasadnianie kompromisu, czy też odcinkowej kapitulacji koniecznością obrony wartości "wyższych", co słyszamy i dziś jeszcze, po tylu negatywnych doświadczeniach; kwitować można jedynie wzruszeniem ramion, argumenty takie nie są bowiem niczym innym jak osłanianiem własnej bezradności czy wręcz tchórzostwa".

■ Rośnie liczba chętnych, którzy chcą zamienić mieszkanie w Polsce na spiwór w Nowym Jorku. Ostatnie notowania: krakowscy centusie oferują tylko M-2, podczas gdy rozrzutni warszawiacy są gotowi zamienić M-4 na spiwór w dowolnej dzielnicy Nowego Jorku. Istnieje obawa, że liczba spiworów oferowana przez min. Urbana będzie za mała.